



Dokładnie 29 lat temu, 13 maja 1981 r. o godzinie 17.17, podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie, Ojciec Święty Jan Paweł II został postrzelony przez 23-letniego tureckiego zamachowca Mehmeta Ali Agcę.

"Nie słyszałem z ust papieża ani jednego jęku, ani słowa skargi. Słyszałem jedynie jego modlitwę: Matko Boża, pomóż mi"

– wspomina pierwsze chwile tragedii, osobisty fotoreporter papieża - Arturo Mari. Okazało się, że postrzał spowodował rozległe obrażenia jamy brzusznej, silny krwotok wewnętrzny, ale na szczęście kula przeszła kilka milimetrów od tętnicy głównej. Lekarze twierdzili później, że gdyby kula uszkodziła aortę, papież wykrwawiłby się przed dotarciem do szpitala.

Jan Paweł II spędził na rehabilitacji w szpitalu 22 dni. Potem wielokrotnie cierpiał z powodu różnorodnych dolegliwości będących następstwem postrzału.

W trakcie zamachu miały miejsce nadzwyczajne sytuacje. Po pierwsze, jedna kula ugodziła niezwykle niebezpiecznie, ale nie zabiła papieża, druga przeszła jego ramię, następnie trafiła w rękę stojącą obok młodą kobietę z Jamajki i zatrzymała się w śródpiersiu urodzonej w Wadowicach, w tym samym czasie, co Karol Wojtyła Amerykanki.

Po drugie Ali Agca będąc doskonale wyszkolonym snajperem, mając niezawodny dziewięciostrzałowy pistolet, zdołał oddać tylko dwa strzały.

Trzecim cudownym zrządzeniem Opatrzności Bożej był fakt, że Ojciec Święty został szybciej, niż wydawałoby się to możliwe, przewieziony do szpitala i natychmiast zoperowany.

Papież wierzył, że swoje ocalenie nie zawdzięczał tylko szczęściu. Wyraził to słowami: „Jedna ręka strzelała, a inna kierowała kulę”. Pielgrzymując w 1982 r. do Fatimy w rocznicę cudownego ocalenia, Ojciec Święty mówił: „Udaje się do tego błogosławionego miejsca także po to, by raz jeszcze w imieniu całego Kościoła wysłuchać Orędzia, które 65 lat temu popłynęło z ust wspólnej Matki, zatroskanej o los swych dzieci. Dziś to orędzie jest bardziej aktualne i naglące niż kiedykolwiek.

Zamach miał miejsce 13 maja, podobnie jak pierwsze objawienie Matki Boskiej w Fátimie w roku 1917. Podczas wizyty w Fatimie w 2000 r. papież wspomniął o „trzeciej tajemnicy fatimskiej”, która mogła wiązać się z zamachem i osobą Alego Agcy.